



Sygn. akt IV CK 699/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)*

*SSN Henryk Pietrkowski*

*SSN Tadeusz Żyznowski (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa H. Ż. i H. W. następczyń prawnych R. Ż.  
przeciwko Skarbowi Państwa Wojewodzie X. i Prezydentowi Miasta S.  
o wydanie lub zapłatę,  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 marca 2005 r., na skutek kasacji  
powódki H. Ż. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 19 maja 2004 r., sygn. akt I Ca  
(...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w S. do  
ponownego jej rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję  
kasacyjną.**

#### Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji przez zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej 2000 zł kosztów procesu za pierwszą instancję; poza tym oddalił apelację i obciążył powodów kwotą 1.000 zł tytułem kosztów procesu za instancję apelacyjną.

Nie podzielił Sąd drugiej instancji zarzutów i twierdzeń skarżących zmierzających do wykazania, że zostali pozbawieni możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W kasacji złożonej przez powódkę H. Ż. skarżąca zarzuciła nieważność postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji (art. 379 pkt 5 k.p.c.) oraz naruszenie art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, pozbawiając stronę powodową prawa do rzetelnego procesu sądowego.

Wskazując na powyższe skarżąca wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej lub drugiej instancji do ponownego jej rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu za instancję kasacyjną.

Pozwany Skarb Państwa – Wojewoda X. wnosił o odmowę przyjęcia kasacji do rozpoznania ewentualnie o oddalenie kasacji powódek z zasądzeniem kosztów procesu za instancję kasacyjną.

Sąd Najwyższy – po uwzględnieniu uregulowania zawartego w art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego... (Dz. U. Nr 13, poz. 98) – zważył, co następuje:

Obowiązujący, przed wejściem w życie powołanej ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. system apelacyjno-kasacyjny środków odwoławczych w procesie cywilnym, wyznaczał sądowi drugiej instancji w postępowaniu apelacyjnym zarówno funkcję kontrolną jak również zachowującego daleko idącą swobodę jurysdykcyjną i orzekającego *in iure et in facto* (por. m.in. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 58/98 – OSNC, nr 7-8, poz. 124).

W pierwszej kolejności skarżąca w kasacji zarzuciła uchybienia w wypełnieniu przez Sąd drugiej instancji funkcji kontrolnej, co uzasadnia – choćby w ograniczonym zakresie przedstawienie toku postępowania – poprzedzającego wydanie wyroku przez Sąd pierwszej instancji, co nastąpiło 18 lutego 2003 r.

Pełnomocnik powódek w piśmie z dnia 12 lutego 2003 r. wnosił „...o przesunięcie terminu rozprawy, wyznaczony na dzień 18 lutego 2003 r. na godz. 13<sup>00</sup> zamiast na godz. 10<sup>30</sup> z uwagi na niemożliwość dojazdu na wskazany wyżej termin”. W piśmie z dnia 17 lutego 2003 r. tenże pełnomocnik powtórnice podnosi ustalenie wyjątkowo niekorzystnej godziny rozpoczęcia rozprawy wskazując, że „...dojazd pociągiem na powyższy termin jest niemożliwy z Warszawy, jak też z Lublina, gdzie pełnomocnik zamieszkuje”. Wniosek ten nie został uwzględniony a Sąd wyższej instancji w wykonaniu swojej funkcji kontrolnej stwierdził „...Sam skarżący przyznaje, że możliwy

był wtedy dojazd jedynie pociągiem”. Źródło przeciwstawnego do wypowiedzi pełnomocnika powódek twierdzenia nie zostało ujawnione. Pomiął także Sąd sprawujący funkcję kontrolną postanowienia § 70 regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych stwierdzającego, że przy wyznaczaniu każdej sprawy na posiedzenie należy uwzględnić warunki komunikacji, z których korzystają osoby zamieszkałe poza siedzibą sądu orzekającego (ust. 1). Przy wyznaczaniu kolejności rozpoznawania spraw należy w miarę możliwości uwzględniać uzasadnione wnioski stron (ust. 3). Znając te wnioski Sąd drugiej instancji termin rozprawy w instancji apelacyjnej wyznaczył na dzień 5 maja 2004 r., godz. 9<sup>30</sup>. Pełnomocnik powódek w piśmie z dnia 4 maja 2004 r. (fax) wskazywał, że wezwanie na rozprawę – z powodu ograniczeń związanych z odbywającym się w Warszawie światowym szczytem gospodarczym – otrzymał 4 maja 2005 r. Wniosek pełnomocnika skarżących nie został uwzględniony. Treść art. 214 k.p.c. wskazuje na dwa przypadki, przy zaistnieniu których, w razie nieobecności strony na rozprawie – nakazuje sądowi jej odroczenie: pierwszy, to stwierdzenie nieprawidłowości w doręczeniu stronie wezwania i drugi, to nadzwyczajne wydarzenie lub inna znana sądowi przeszkoda, której nie można przewyciężyć. Nie wymaga bliższej analizy treść powołanego przepisu art. 214 k.p.c. i definiowanie „innych przeszkód”, którym przeciwstawiono „nadzwyczajne wydarzenia” skoro Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w ogóle pominął prawidłowość zawiadomienia skarżących o terminie rozprawy i przyczyny ich nieobecności. Protokół rozprawy po odnotowaniu obecności zawiera adnotację „...od pozostałych stron nikt się nie stawił”.

Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez każdy Sąd, którego przymioty określił ustawodawca konstytucyjny (art. 45) w rozumieniu przepisów konstytucyjnych i zaakceptowanych przez Państwo Polskie norm prawa międzynarodowego, stanowiących o „prawie do sprawiedliwego sądu” wymaga, w odniesieniu do strony, która jest adresatem powziętej decyzji sądowej uzasadnienia wydanego orzeczenia ze wskazaniem, że wzięte zostały pod uwagę i wyczerpane przedstawione przez nią argumenty. Podjęcie zaś określonej treści rozstrzygnięcia powinno być uzasadnione przytoczonymi i zrozumiałymi dla zainteresowanych względami prawnymi (faktycznymi). Obowiązek ten wynikający – z obowiązującego porządku prawnego – jest wyrazem dążenia ustrojodawcy i prawodawcy do poszanowania godności obywatela i jego bezpieczeństwa prawnego w demokratycznym państwie prawnym. Brak rozstrzygnięcia wniosków kierowanych do Sądu, sprawdzenia i odniesienia się do przedstawianych

przeszkód uniemożliwiających uczestnictwo w czynnościach Sądu, zdawkowe nie rozpatrujące istoty rzeczy, czy niepełne – w omawianym zakresie – uzasadnienie nie spełnia elementarnych wymagań tak rozumianego porządku prawnego. Mnożenie zaś kolejnych instancji sądowych, wywoływanie dodatkowych dolegliwości i zwiększania społecznych kosztów wymiaru sprawiedliwości stanowią zaprzeczenie „sądu sprawiedliwego” oraz godzi w realizację zasady zaufania do państwa a także stanowionego prawa.

Z powyższego wynika, że kasacja oparta została na usprawiedliwionej oraz wykazanej podstawie i dlatego zaskarżone orzeczenie podlega uchyleniu z przekazaniem sprawy do ponownego jej rozpoznania (art. 393<sup>13</sup> k.p.c. w poprzednio obowiązującym brzmieniu).